

Sygn. akt I ACa 1322/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Dariusz Limiera

Sędziowie SA Jacek Pasikowski (spr.)

del. SO Bożena Rządzińska

Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 11 lutego 2016 r. sygn. akt X GC 632/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1322/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o częściowe pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz przejął nieuiszczone koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa .

Powyższe orzeczenie zostało oparte na ustaleniach, z których w szczególności wynika, że pomiędzy powodem, a S. M. w dniu 15 czerwca 2012 roku zawarta została umowa o roboty budowlane. Przedmiotem umowy było wykonanie budynku handlowo – magazynowego położonego w W. K. – P.. Z tytułu wykonywanych na podstawie tej umowy robót S. M. wystawił obciążającą powoda - Spółkę (...) fakturę VAT numer (...) na kwotę 40.578 złotych z

trzydziestodniowym terminem płatności oraz w dniu 31 maja 2013 roku fakturę VAT numer (...) opiewającą na kwotę 67. 650 złotych również z trzydziestodniowym terminem płatności.

Powód nie uiszczył na rzecz S. M. należności wynikających ze wskazanych faktur VAT, powołując się na występujące wady robót, a nadto złożył oświadczenie o obciążeniu S. M. karą umowną ze względu na zwłokę w usunięciu wad wskazując, iż usterki miały zostać usunięte do dnia 30 lipca 2013 roku. Pozwany zaproponował również, że rozliczenie umowy nastąpi przez odstąpienie od roszczeń finansowych przez każdą ze stron.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2014 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt IX GC 235/14 Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 108.228 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2013 roku do dnia zapłaty od kwoty 40.578 złotych i od dnia 15 czerwca 2013 roku od kwoty 67 650 złotych oraz kwotę 9.029 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Z uzasadnienia przedmiotowego wyroku wynika, że Spółka (...) dochodziła zasądzonej tymże wyrokiem należności na podstawie zawartej z cedentem S. M. na podstawie art. 509 k.c. umowy przelewu wierzytelności. Pozwany nie kwestionował okoliczności istnienia scedowanej wierzytelności, a swoją obronę w procesie oparł na treści przepisu art. 513 k.c. tj. na podniesieniu wobec nabywcy wierzytelności zarzutów, które posiadał wobec zbywcy w chwili, gdy dowiedział się o przelewie. Bronił się także, jak twierdził, zarzutem potrącenia. Sąd Okręgowy w Poznaniu wszystkie wskazywane w toku postępowania przez pozwanego zarzuty uznał jednak za nieuzasadnione. W szczególności w odniesieniu zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia tenże Sąd uznał, że pozwany nawet w przypadku zasadności tego zarzutu nie mógłby bronić się tego rodzaju zarzutem względem cesjonariusza. Zgodnie bowiem z art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Jednak uprawnienie to ogranicza § 2 powołanego przepisu, z którego wynika, że dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić własną wierzytelność, która mu przysługuje względem zbywcy, chociażby stała się ona wymagalna dopiero po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu.

Jak ustalił Sąd Okręgowy w Poznaniu wierzytelność objęta przelewem stała się wymagalna odpowiednio w dniach 1 marca 2013 roku, co do kwoty 40.578 złotych i 14 czerwca 2013 roku w pozostałej części. Daty te wynikają z terminów płatności wskazanych na fakturach wystawionych przez S. M.. Natomiast roszczenie z tytułu kar umownych mogło stać się wymagalne najwcześniej z dniem 31 lipca 2013 roku. Był to, bowiem, według twierdzeń pozwanego, pierwszy dzień opóźnienia S. M. w usunięciu wad, do usunięcia których był wzywany cedent, gdyż Spółka (...) wyznaczyła mu termin ich usunięcia do dnia 30 lipca 2013 roku. Ewentualna wierzytelność pozwanego stała się zatem wymagalna zatem po dacie wymagalności wierzytelności będącej przedmiotem umowy cesji, jak również po dokonaniu przelewu wierzytelności. W tej sytuacji Sąd Okręgowy w Poznaniu ustalił, iż pozwany nie mógł powoływać się na potrącenie jako podstawę oddalenia powództwa.

Niezależnie od powyższego tenże Sąd również uznał, że podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia należności z tytułu kary umownej i z tytułu wad robót wykonanych przez S. M. jest nieuzasadniony również wobec niewykazania jego zasadności przez pozwanego. Sąd Okręgowy w Poznaniu przyjął, iż żadna ze wskazanych przez pozwanego wad przedmiotowego budynku nie była na tyle istotna, aby uniemożliwiała korzystanie z budynku pozwanego w sposób zgodny z jego przeznaczeniem. W toku procesu pozwany nie sformułował żadnych konkretnych roszczeń mogących stanowić podstawę oddalenia powództwa. Za twierdzeniami ani wnioskami pozwanego nie stało ani sformułowanie roszczenia o obniżenie ceny, ani twierdzenie o złożeniu w trybie art. 560 k.c. oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 maja 2014 roku apelację wniosła Spółka (...), która została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 grudnia 2014 roku Sąd Apelacyjny w Poznaniu wydanym w sprawie o sygnaturze akt I ACa 942/14.

W dniu 10 marca 2015 roku Spółka (...) skierowała do (...) spółki ograniczona odpowiedzialnością w Ł. oświadczenie o potrąceniu przysługującej mu wobec tejże spółki wierzytelności w wysokości 5. 662,67 złotych z tytułu kary umownej

naliczonej S. M. na podstawie § 10 pkt. 1 b umowy o roboty budowlane z dnia 15 czerwca 2012 roku z przysługującą spółce wymagalną wierzytelnością wynikającą z wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 maja 2014 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt IX GC 235/14. Z treści pisma wynikało, iż kara umowna naliczona została cedentowi za nieterminowe usunięcie usterek robót budowlanych, których termin usunięcia ustalono na 30 lipca 2013 roku. W związku z dokonaniem potrąceniem powód wniósł o ograniczenie egzekucji komorniczej z uwzględnieniem kwoty dokonanego potrącenia.

W dniu 27 lutego 2015 roku powód skierował do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. pismo zawierające oświadczenie o potrąceniu przysługującej mDecor wobec pozwanego wierzytelności w wysokości 96.302,17 złotych wynikającej z wadliwego wykonania przez S. M. umowy z dnia 15 czerwca 2012 roku. Z treści pisma wynikało ponadto, że protokół potwierdzający występowanie usterek sporządzony został w dniu 10 września 2013 roku.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy w Łodzi uznał, że powództwo przeciwegzekucyjne oparte dyspozycji art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. było nieusprawiedliwione i podlegało oddaleniu w całości. Jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powód opierał żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego - opisanego wyżej prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 maja 2014 roku opatrzonego klauzulą wykonalności - na treści pism z dnia 27 lutego 2015 roku i z dnia 10 marca 2015 roku skierowanych do pozwanego, a zawierających oświadczenia o potrąceniu wierzytelności przysługujących mu względem cedenta, wierzytelności z tytułu kary umownej i kosztów usunięcia wad wykonywanych przez cedenta robót budowlanych.

Zdaniem Sądu I instancji, co do zasady dopuszczalność oparcia powództwa przeciwegzekucyjnego na dokonanych potrąceniu jest w orzecznictwie i literaturze przedmiotu niekwestionowana, ale zastosowanie art. 498 k.c. nie jest dopuszczalne w każdym wypadku. W szczególności art. 505 k.c. zawiera katalog sytuacji, w których wierzytelności nie mogą być umorzone przez potrącenie. Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 513 § 2 k.c. dłużnik może z przelanej wierzytelności potrącić wierzytelność, która mu przysługuje względem zbywcy, chociażby stała się wymagalna dopiero po otrzymaniu przez dłużnika zawiadomienia o przelewie. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy wierzytelność przysługująca względem zbywcy stała się wymagalna później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu.

Na tle stanu faktycznego niniejszej sprawy zachodziła właśnie sytuacja opisana w art. 513 § 2 k.c. Kwestia ta była już zresztą przedmiotem opisanych wyżej rozważań Sądu Okręgowego w Poznaniu w postępowaniu toczącym się w sprawie o sygnaturze akt IX GC 235/14. Z okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie wynika, że powód przedstawił do potrącenia wierzytelności z tytułu kary umownej za opóźnienie w usunięciu wad wykonywanych przez S. M. robót budowlanych, (który to zarzut był już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy, a następnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu) oraz kosztów usunięcia ewentualnych wad w robotach wykonywanych przez S. M. na podstawie umowy z dnia 15 czerwca 2012 roku o roboty budowlane. Z treści pisma powoda z dnia 27 lutego 2015 roku wynikało, że protokół potwierdzający występowanie usterek sporządzony został w dniu 10 września 2013 roku. Z tą też datą najwcześniej skonkretyzowała się wierzytelność powoda o zwrot kosztów usunięcia wad robót budowlanych. Stałaby się ona natomiast wymagalna względem pozwanego dopiero po skierowaniu do niego pisma wzywającego do uiszczenia tej kwoty. Z okoliczności faktycznych sprawy wynikało, iż pierwszym pismem konkretyzującym roszczenia powoda było pismo z dnia 27 lutego 2015 roku. Zatem ewentualna wierzytelność powoda o zwrot kosztów usunięcia usterek stała się wymagalna wobec pozwanego najwcześniej po dacie otrzymania przez niego tego pisma to jest w marcu 2015 roku.

Jak ustalił Sąd Okręgowy w Poznaniu wierzytelność objęta przelewem stała się wymagalna odpowiednio w dniach 1 marca 2013 roku, co do kwoty 40.578 złotych i 14 czerwca 2013 roku w pozostałej części. Daty te wynikały z terminów płatności wskazanych na fakturach wystawionych przez S. M.. Natomiast roszczenie z tytułu kar umownych mogło stać się wymagalne najwcześniej z dniem 31 lipca 2013 roku. Był to bowiem, według twierdzeń pozwanego, pierwszy dzień opóźnienia S. M. w usunięciu wad, do usunięcia których był wzywany, gdyż Spółka (...) wyznaczyła mu termin ich usunięcia do dnia 30 lipca 2013 roku. Ewentualna wierzytelność pozwanego stała się zatem wymagalna po dacie wymagalności wierzytelności będącej przedmiotem umowy cesji, jak również po dokonaniu przelewu wierzytelności.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Łodzi, analogicznie sytuacja przedstawia się w odniesieniu do wierzytelności z tytułu kosztów usunięcia ewentualnych wad robót budowlanych. Stała się ona bowiem wymagalna najwcześniej w dacie sporządzenia protokołu usterkowego to jest w dniu 10 września 2013 roku, a zatem po dacie wymagalności scedowanej wierzytelności i po dacie cesji. Powód nie przedstawił w toku niniejszego postępowania dowodów, aby kiedykolwiek wcześniej wzywał cedenta lub pozwanego do uiszczenia kwoty z tytułu kosztów usunięcia ewentualnych usterek. W tej sytuacji przepis art. 513 § 2 k.c. wyłączał dopuszczalność dokonania potrącenia przedstawionych do potrącenia przez powoda wierzytelności, z wierzytelności nabytej w drodze cesji. Złożone w dniach 27 lutego i 10 marca 2015 roku oświadczenia o potrąceniu były zatem nieskuteczne i nie powodowały umorzenia wierzytelności pozwanego.

Sąd I instancji wskazał nadto, że kwestia potrącenia wierzytelności w wysokości 5.662,67 złotych z tytułu kary umownej za opóźnienie w usunięciu wad była już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, co wyłącza dopuszczalność ponownego powoływania się na to samo potrącenie w ramach niniejszego postępowania.

Opisane wyżej okoliczności uzasadniały oddalenie powództwa jako pozbawionego podstaw prawnych i faktycznych, zaś rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zapadło na podstawie wyrażonej w art.98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając rozstrzygnięciu:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 513 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i wykładnię;
2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wydanego orzeczenia polegający na przyjęciu, że wierzytelność przysługująca powodowi względem zbywcy stała się wymagalna później, aniżeli wierzytelność będąca przedmiotem przelewu datowanego na 15 lipca 2013 r., podczas gdy stan faktyczny sprawy prowadzi do wniosku przeciwnego;
3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającą na dowolnym oddaleniu wszystkich wniosków dowodowych strony powodowej, zawartych w pozwie, pomimo, że za ich pomocą pozwany miał zamiar wykazać istotne okoliczności faktyczne wymagające wiadomości specjalnych, a mające znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, czym w sposób nieuzasadniony pozbawiono go takiej możliwości;
4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 235 k.p.c. poprzez przeprowadzenie postępowania dowodowego w sposób naruszający zasadę bezpośredniości, polegającą na ustaleniu stanu faktycznego w oparciu na ustaleniach Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie IX GC 235/14, co doprowadziło do zastąpienia samodzielnych ustaleń Sądu orzekającego ustaleniami Sądu dokonanymi w innym postępowaniu cywilnym, pomimo obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego przed Sądem orzekającym i okolicznością, iż Sąd nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonanymi w innej sprawie;
5. wewnętrzną sprzeczność orzeczeń Sądu wydanych przez Sąd I Instancji w toku niniejszego postępowania, który pierwotnie zabezpiecza powództwo stwierdzając jego uprawdopodobnienie na podstawie załączonych do pozwu dokumentów, a kolejno oddalając powództwo bez przeprowadzania postępowania dowodowego, stwierdzając jego niedopuszczalność, brak podstaw faktycznych i prawnych;
6. brak uwzględnienia działania pozwanego jako sprzecznego ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem instytucji prawa na które się powołuje oraz z zasadami współzycia społecznego, takie działanie nie powinno być uważane za wykonywanie prawa, powoda chroni klauzula generalna zawarta w art. 5 k.c.

W konkluzji apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 lutego 2016 roku w całości i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, a także o rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, a w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Skarżący podnosi zarzuty dotyczące wadliwego ustalenia stanu faktycznego, a zatem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W pierwszej kolejności należy zatem odnieść się do ich treści, bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego. Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom powołanego wyżej przepisu. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56096).

W szczególności postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów oraz że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Takiej argumentacji pozwana jednak w apelacji nie przedstawia. Nie budzi i nie może budzić wątpliwości data wymagalności tak roszczenia o zapłatę kar umownych, jak i roszczenia o usunięcie ewentualnych usterek wad robót S. M. ustalona przez Sąd I instancji. Wymagalność roszczenia oznacza bowiem zaktualizowanie się obowiązku świadczenia przez dłużnika, czy inaczej powstanie stanu w którym wierzyciel ma prawną możliwość zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC z 2001 r., Nr 11, poz. 166). Jednoznaczne określenie wymagalności roszczenia jest dla wierzyciela o tyle istotne, bo wyznacza ono moment, od którego może on żądać od dłużnika spełnienia świadczenia. W szczególności od

dnia następnego po dniu wymagalności, w przypadku braku zapłaty ze strony dłużnika, wierzyciel może naliczać odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia. Skarżący nie kwestionuje daty przelewu wierzytelności S. M. na rzecz pozwanego, a nawet w apelacji wprost przyznaje, że miało to miejsce w dniu 15 lipca 2013 roku. Z treści faktur VAT obejmujących cedowane należności wynika wprost data ich wymagalności. Warunkiem koniecznym dla skutecznego potrącenia wierzytelności z tytułu kary umownej a trybie art. 498 § 1 k.c., której termin spełnienia nie został zastrzeżony jest wcześniejsze wezwanie dłużnika do zapłaty tej kary w trybie art. 455 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 r., III CZP 76/14, L.). Zgodnie z art. 455 k.c. dłużnik zobowiązania bezterminowego powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela do wykonania zobowiązania. Oznacza to, że dopiero po doświadczeniu wiadomości dłużnika wezwania wierzyciela o spełnienie świadczenia, ma on obowiązek spełnienia tego świadczenia i winien to uczynić niezwłocznie, ale nie natychmiast. Oczywistym jest, że w realiach niniejszej sprawy, że skoro kary umowne zostały naliczone za okres do dnia 30 lipca 2013 roku, to wezwanie do ich zapłaty mogło nastąpić dopiero po upływie tego terminu, a zatem po dacie zwarcia przez stronę pozwaną ze S. M. umowy cesji. Analogiczna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do roszczeń o usunięcie ewentualnych usterek robót budowlanych, które jak stwierdzono w pozwie zostały określone na podstawie opinii technicznej M. S. z dnia 24 lutego 2015 roku. Także zatem i w tym wypadku potencjalna wymagalność przedstawionej do potrącenia kwoty 96.302,17 złotych mogła

nastąpić po zawarciu umowy przelewu wierzytelności z dnia 15 lipca 2013 roku. Dysponując powyższymi faktami Sąd Okręgowy zasadnie oddalił wnioski dowodowe powoda, które zmierzały w istocie do potwierdzenia istnienia wad obiektu, albowiem powyższe ustalenia, wobec jednoznacznego brzmienia art. 513 § 2 k.c., były zbędne dla rozstrzygnięcia sporu. Tym samym nie nastąpiło wskazywane w apelacji naruszenie art. 277 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. Nawet bowiem wykazanie istnienia tychże wad, wobec braku wymagalności roszczenia o ich zapłatę w dniu 15 lipca 2013 roku, nie zmieniałoby pozycji prawnej powoda w niniejszym procesie.

W postępowaniu egzekucyjnym, dotyczącym nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, zarówno sąd pierwszej instancji, jak i sąd drugiej instancji w trybie zażaleniowym nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Jeżeli po wydaniu tytułu egzekucyjnego - prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 maja 2014 roku - obowiązek stwierdzony w tym tytule i objęty klauzulą jego wykonalności przestał istnieć, skutki prawne stąd wynikające mogą być stwierdzone w drodze procesu przewidzianego w art. 840 k.p.c. to jest w trybie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości albo w części. Przedmiotem powództwa opozycyjnego przewidzianego jest wykazanie, że sam tytuł wykonawczy nie odpowiada istotnemu i rzeczywistemu stanowi rzeczy. Celem takiego powództwa nie jest natomiast ponowne merytoryczne rozpoznanie sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem. Nie stanowi ono nadzwyczajnego środka prawnego. W związku z tym, na podstawie art. 840 k.p.c., nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1972 r., II PR 372/72, OSPiKA 1973, Nr 11, poz. 222). Nie oznacza to jednak, że Sąd rozpoznający powództwo opozycyjne nie może opierać swych ustaleń na podstawie na podstawie okoliczności ustalonych w postępowaniu, w którym wydano tytuł egzekucyjny. Do kwestii tej odniósł się Sąd Najwyższy wskazując, że prawomocność materialna wyroku (tytułu egzekucyjnego) pociąga za sobą prekluzję materiału faktycznego sprawy, a więc całego materiału, który przy rozpoznaniu sprawy wchodzi w zakres podstawy faktycznej żądania pozwu, niezależnie od tego, czy został on przedstawiony przez strony w toku postępowania, co oznacza, że jeśli dane okoliczności faktyczne i oparte na nich zarzuty istniały w chwili zamknięcia rozprawy, lecz nie zostały przytoczone przez stronę, podlegają wykluczającemu (prekluzyjnemu) działaniu prawomocności (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., III CZP 128/10, L.). Tym samym wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu jest swego rodzaju prejudykatem, którego ustaleniami sąd rozpoznający powództwo opozycyjne jest związany. Sąd I instancji nie naruszył wynikającej z art. 235 k.p.c. zasady bezpośredniości także z tego względu, że zarówno wyroki Sądu Okręgowego w Poznaniu, jak i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wraz z uzasadnieniami były dostępne dla stron niniejszego postępowania w katach sprawy, a żadna ze stron tego faktu nie kwestionowała.

Za całkowicie chybiony należy uznać zarzut wskazujący na sprzeczność pomiędzy wydanym przez Sąd I instancji postanowieniem o zabezpieczeniu roszczenia Spółki (...), a w treścią wyroku 11 lutego 2016 roku, którym powództwo apelującego zostało oddalone. Jak wynika z treści art. 730 § 1 k.p.c., w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia. Zgodnie zaś z treścią art. 730¹ §1 k.p.c., udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Oznacza to, że dla pozytywnego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, powyższe przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie. Wymóg uprawdopodobnienia roszczenia oznacza konieczność uprawdopodobnienia faktów, z których jest ono wywodzone. Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia przejawia się natomiast w tym, że brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie (art. 730¹ § 2 k.p.c.). Sąd Apelacyjny musi jednak podkreślić, że uprawdopodobnienie (semiplena probatio), o którym mowa w przepisach o postępowaniu zabezpieczającym – zgodne z art. 243 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – mimo że nie jest udowodnieniem w znaczeniu ścisłym i jest zwolnione od ścisłych formalności dowodowych to nie oznacza, że może być przyjmowane w dowolny sposób, wobec faktu, że jego celem jest przyśpieszenie postępowania (teza 1 do art. 243 {w:} A. Zieliński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, 2008, Nb. 1, Legialis wersja 490). Innymi słowy uprawdopodobnienie oznacza takie uzasadnienie zgłoszonych twierdzeń potwierdzających roszczenie, które ma być zabezpieczone, które daje przekonanie o ich prawdopodobieństwie, a nawet pewność, co oznacza, iż

jest wynikiem postępowania zmierzającego do poznania rzeczywistości (teza 3 do art. 730¹ [w:] K. Piasecki, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, 2006, Nb. 3, Legalis wersja 490). W praktyce uprawdopodobnienie odnosi się zarówno do okoliczności faktycznych, na których opiera się roszczenie i które powinny być przedstawione, a ich istnienie prawdopodobne w świetle dowodów oferowanych przez uprawnionego, jak i do podstawy prawnej roszczenia, która powinna być również prawdopodobna w tym znaczeniu, że dochodzone roszczenie znajduje podstawę normatywną (postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 lutego 2014 r., I ACz 282/14, Lex nr 1467035). Nie oznacza to jednak, że przeprowadzone w toku postępowania dowody potwierdzą okoliczności, które uznano początkowo za uprawdopodobnione, a wówczas oczywistym jest, że wyrok ma odmienną treść w stosunku do orzeczenia o udzieleniu zabezpieczenia.

W tym stanie faktycznym całkowicie bezzasadny jest zarzut błędnego zastosowania i wykładni art. 513 § 2 k.c. Art. 513 § 1 k.c. wskazuje na możliwość podniesienia przez dłużnika (powoda) zarzutu potrącenia wszystkich wierzytelności, które dłużnik uzyskał do chwili powzięcia wiadomości o przelewie, jeśli były wymagalne i zaskarżalne, a z kolei wprowadzony w interesie dłużnika przepis art. 513 § 2 k.c. rozszerza możliwość potrącenia z cedowaną wierzytelnością takich wierzytelności, które stają się wymagalne po otrzymaniu zawiadomienia o przelewie, lecz nie później niż wierzytelność będąca przedmiotem cesji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CKN 218/01, OSNC 2004, nr 7 – 8, poz. 118; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1972 r., II CR 369/72, Lex nr 7151). W judykaturze ustalono, że skoro ustawodawca zakłada potrącenie z przelanej wierzytelności, potrącenie odnosi się do tego kształtu wierzytelności, jaki przybrała ona po przelewie – w warstwie podmiotowej oznacza to, że potrącenie następuje z wierzytelności przysługującej cesjonariuszowi (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., III CZP 56/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 119 z glosami T. Kotuka, PS 2007, nr 1, s. 93 i Ł. Kozłowskiego, OSP 2007, z. 4, poz. 49). Jest to istotny wyjątek od zasady z art. 498 k.c., pozwalający potrącić z przelaną wierzytelnością wierzytelność, która przysługuje dłużnikowi nie tylko wówczas, gdy stan potrącalności powstał w chwili otrzymania przez dłużnika zawiadomienia o przelewie, lecz także wówczas, gdy wymagalność wierzytelności dłużnika nastąpiła dopiero po otrzymaniu owego zawiadomienia. Warunkiem koniecznym jest jednak, aby wymagalność wierzytelności dłużnika nastąpiła nie później niż wierzytelności cedowanej (Z. R., A. O., Zobowiązania. Część ogólna, s. 369). Materiał dowodowy sprawy wskazuje jednoznacznie, że wierzytelności przysługujące dłużnikowi względem zbywcy wierzytelności stały się wymagalne później niż wierzytelność będąca przedmiotem przelewu, a zatem oświadczenie o potrąceniu, na które powołał się powód - wobec treści art. 513 k.c. - nie wywarło skutku w postaci wzajemnego umorzenia wierzytelności, a to skutkuje oddaleniem powództwa opozycyjnego.

Skarżący wskazuje także na działania strony pozwanej, które w jego ocenie są sprzeczne ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem prawa oraz zasadami współżycia społecznego, a tym samym wskazuje, że w sprawie winien zostać zastosowany art. 5 k.c. Faktycznie jednak w treści apelacji nie wskazano jakie konkretnie działania miałyby powodować powyższą sprzeczność, a tym samym takie ogólne sformułowanie nie może wywołać jakichkolwiek skutków prawnych. Ponadto Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 18 października 2000 r. (SK 5/99, OTK 2000, nr 7, poz. 254) opowiedział się przeciwko "samoistnemu stosowaniu art. 5 k.c." rozumianemu jako zastępowaniu przez ten przepis innych norm, które mogą zabezpieczyć interes zagrożony wykonywaniem prawa podmiotowego. Trybunał wskazując, że nie chodzi tu o normę nadrzędną pozwalającą na „zastępowanie szczególnych instytucji prawa cywilnego przez tę klauzulę” dążył w ten sposób do wyeliminowania ewentualnej prawotwórczej roli sądów, która mogłaby zagrozić pewności prawa. Tym samym klauzula generalna zawarta w art. 5 k.c. nie kształtuje praw podmiotowych ani nie zmienia praw wynikających z innych przepisów prawa. Korzystanie przez określoną osobę z przysługującego jej prawa podmiotowego objęte jest domniemaniem zgodności z zasadami współżycia społecznego, dlatego też domniemanie to musi zostać obalone poprzez wykazanie szczególnych, konkretnych okoliczności przemawiających za sprzecznością postępowania tej osoby z dobrymi obyczajami (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2002 r., I CKN 305/01, Lex nr 53924; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2000 r., II CKN 1354/00, Lex nr 51966; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, Lex nr 372). Oznacza to, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia okoliczności uzasadniających tezę o nadużyciu spoczywa na stronie, która domaga się stosowania przez sąd art. 5 k.c., a takich okoliczności apelujący nie wykazał.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, zaś w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość przedmiotowych kosztów jest zgodna z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804).